

[z Port Łódź!](#)

Malaga - andaluzyjskie miasto słońca | konkurs wygraj bilety z Port Łódź!

Naprawdę ciężko o lepszą destynację na oderwanie się od jesienno-zimowych szarości: gwarancja słońca, plaża, oszałamiająca mieszanka kultur i płynący w nieco zwolnionym, "hiszpańskim" tempie, czas. Jeśli dodamy do tego klasyczne tapas y vino i okrasimy odrobiną siesty wyjdzie nam przepis na wyjazd idealny!

Katarzyna Zydek

Wybrzeże słońca

Malaga to 500-tysięczne miasto położone na wybrzeżu *Costa del Sol* na południu Hiszpanii w regionie Andaluzja. Wspomniana gwarancja bezchmurnej pogody to nie marketingowy slogan, Malaga bowiem pochwalić się może średnio 320 dniami słonecznymi w roku. Zimy są łagodne i paradoksalnie mieszkańcom najbardziej doskwiera wtedy wieczorny chłód w nieogrzewanych mieszkaniach, a ulice wciąż pozostają miejscem codziennych spotkań - porannych kaw wypitych "po sąsiedzku" w biegu do pracy, lunchy w popołudniowej przerwie od pracy (zwanej popularnie siestą) i późnowieczornych kolacji w knajpach z przyjaciółmi i rodziną. Lotnisko położone jest 8 km na południowy zachód od centrum, a samo miasto jest doskonale skomunikowane z pozostałymi punktami mapy turystycznej Andaluzji (szukając komunikacji międzymiastowej warto w pierwszej kolejności sprawdzić rozkład autobusów ALSA). Jeśli naszym celem jest głównie synteza witaminy D nad brzegiem morza, w samej Maladze znaleźć można przyjemne, choć niewielkie (w sezonie zimowych zwykle świecące pustkami) plaże miejskie. Bardziej wybredni plażowicze spragnieni ekskluzywnych kurortów mogą natomiast pokusić się o podróż do położonych niedaleko miejscowości Fuengirola i Marbella, słynących z luksusowych resortów i pięknych plaż.

Zwiedzanie spacerem

Cała Andaluzja słynie z charakterystycznej architektury łączącej w sobie wpływy europejskie i arabskie, nie inaczej jest w Maladze. Stare miasto i główne turystyczne atrakcje zlokalizowane są w zasięgu dłuższego spaceru. Poznawanie miasta dobrze zacząć od historycznego centrum odwiedzając główny plac *Plaza de la Constitución* i przechadzając się jedną z najbardziej turystycznych ulic *Calle Granada*, a potem zaglądając do robiącej duże wrażenie Katedry Wcielenia *La Encarnación* i przepięknej hali targowej *Mercado Central de Atarazanas*. Chcąc schronić się przed słońcem swoje kroki

skierować można do któregoś z popularnych muzeów, m.in. Muzeum Sztuki Carmen Thyssen, gdzie przedstawione jest XIX-wieczne andaluzyjskie malarstwo czy muzeum Picassa poświęcone jego wczesnemu okresowi twórczości. Koniecznie odwiedzić trzeba pochodzący z I w. p.n.e. Teatr Rzymski i Alcazabę - jedną z najlepiej zachowanych twierdz Maurów w Hiszpanii. Później powędrować można do nadmorskiej części miasta, spacerując po pełnym roślinności deptaku *Paseo del Parque* prowadzącym do galerii sztuki współczesnej Centrum Pompidou i położonej nieopodal popularnej plaży *la Malagueta*. Z tego miejsca tylko krótki spacer dzielić nas będzie od stóp wzgórza, na szczycie którego znajduje się wart odwiedzenia punkt widokowy *Mirador del Gibralfaro* (wymagający co prawda około dwudziestominutowej pieszej wspinaczki - wartej jednak każdego kroku!). To spot idealny na zakończenie dnia obserwacją rozplywającego się nad miastem zachodu słońca.

Kulinarne eksploracje

W przypadku gdy ulubionymi punktami naszych podróży są restauracje, knajpy i bary, w Maladze na pewno nie będziemy się nudzić. Szczególnie jeśli gustujemy w owocach morza i rybach - w poszukiwaniu tych najświeższych i najlepiej przyrządzonych najlepiej udać się do którejś z niewielkich nadbrzeżnych knajpek zwanych *chiringuitos*. Warto spróbować tradycyjnych *espetos de sardinas* (sardynek z rożna), *boquerones en viagre* (sardynek w occie), *gambas al pil pil* (krewetek smażonych w pikantnym sosie czosnkowym) czy *fritura malaguena* (mieszanki różnych rodzajów ryb i owoców morza smażonych do chrupkości). Bez trudu znajdziemy także klasyczne hiszpańskie przysmaki - oliwki, *jamon serrano* (rodzaj szynki dojrzewającej), *paella* (ryż z dodatkiem szafranu przyrządzony najczęściej z owocami morza) czy klasyczne hiszpańskie chłodniki: *salmorejo*, *gazpacho* lub *ajoblanco*. Poszukiwacze słodkości nie mogą przegapić *churros con chocolate* (smażonych w tłuszczu pręcików z ciasta parzonego tradycyjnie maczanych w czekoladzie) w specjalizującym się w tym lokalu *Casa Aranda*. Miłośnicy trunków spróbować muszą z kolei tradycyjnego słodkiego wina *Malaga Virgen*, którym uraczyć się można niemal w każdym zakątku miasta, ale szczególnie słynie z niego restauracja *Bodega El Pimpi*. Kawosze koniecznie powinni uwzględnić na swojej drodze *Cafe Central* - jedną z najstarszych malageńskich kawiarni, która zapoczątkowała zwyczaj serwowania kawy aż na dziewięć różnych sposobów.

Brama do Andaluzji

Malaga to tylko jedno z andaluzyjskich miast wartych odwiedzenia, więc jeśli dysponujemy urlopem dłuższym niż weekend to na pewno warto pokusić się o wycieczkę w głąb Andaluzji. Wybór może nie być łatwy, bo południe Hiszpanii to region niezwykle bogaty architektonicznie, kulturowo i przyrodniczo. Może więc słynąca z flamenco,

przepysznych *tapasów* (niewielkich przekąsek dodawanych do każdego napoju) i monumentalnej *Alhambry* Grenada? Albo położona o niecałe dwie godziny drogi samochodem Kordoba ze słynną *Mezquitą* (zachwycającym swoją architekturą meczetem przebudowanym na katedrę)? Lub Sewilla z historycznym *Alcazarem*? Z kolei osoby poszukujące atrakcji bardziej przyrodniczych na pewno zachwycone będą skalnym szlakiem *Caminito del rey* albo zespołem jaskiń *Cueva de Nerja*.

Podróżując po Hiszpanii dobrze jest sprawdzić kalendarz lokalnych świąt - Hiszpanie kochają bowiem celebrację wszelkiego rodzaju: od corocznej tygodniowej imprezy na ulicach miasta zwanej Feriá (podczas której w Maladze w zasadzie nikt nie pracuje, a tradycyjny trunek Malaga Virgen leje się litrami) po niezwykle widowiskowe obchody Wielkiego Tygodnia (*Semana Santa*) z charakterystycznymi pochodami procesji.

Cieężko tej celebracji codzienności nie pokochać i nie tęsknić za nią po powrocie do szarej codzienności. A gdyby tak spróbować przenieść jej trochę na swój nieco mniej słoneczny grunt?

Panaceum 10/2023

Uwaga Konkurs!

Od października do Malagi można lecieć z Portu Lotniczego im. Wł. Reymonta w Łodzi. Z tej okazji mamy dla Państwa konkurs we współpracy z łódzkim lotniskiem. Do wygrania jest podwójny bilet z Łodzi do Malagi i z powrotem. Zadanie konkursowe polega na odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego jesienią chcę lecieć do Hiszpanii?” Odpowiedź należy wysłać na adres panaceum@oil.lodz.pl w tytule maila wpisać „Konkurs Malaga”. Najciekawszą odpowiedź, wybraną przez jury nagrodzimy podwójnym biletem, ufundowanym przez Port Lotniczy w Łodzi. Regulamin dostępny jest poniżej:

Wzięcie udziału w konkursie oznacza akceptację jego regulaminu.